

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Chcieliśmy wykorzystać każdą minutę na orbicie

W czwartek mija rok od startu pierwszej w historii polskiej misji na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. Kierownik misji dr Aleksandra Bukała powiedziała PAP, że głównym celem

było wykorzystanie każdej minuty pobytu polskiego astronauty na orbicie, aby jak najlepiej spożytkować tę szansę dla Polski.

25 czerwca 2025 r. wystartowała misja z udziałem Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego - pierwszego polskiego astronauty, a drugiego Polaka w kosmosie w ogóle - na Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS). Polska misja IGNIS była częścią komercyjnej załogowej wyprawy Ax-4, realizowanej przez firmę Axiom Space. Podczas dwutygodniowego pobytu na ISS astronauta prowadził badania naukowe w warunkach mikrogravitacji oraz angażował się w działania edukacyjne.

Z powodu kilkukrotnego przekładania daty startu rakiety z Przylądka Canaveral na Florydzie (USA) Aleksandra Bukała ten historyczny dla Polski moment oglądała na ekranie telefonu w autobusie, jadąc na posiedzenie jednej z komisji Europejskiej Agencji Kosmicznej w Madrycie.

Rozmówczyni PAP przyznała, że przy samym starcie rakiety stres był ogromny. - Stresowałam się tak, jakby tam członek rodziny leciał - podkreśliła w rozmowie w Studiu PAP, opowiadając o wcześniejszej dwuletniej współpracy z polskim astronautą.

Później do tych emocji doszło jeszcze wzruszenie, gdy kapsuła dokowała do ISS. - Jestem żeglarzem, a statki kosmiczne mają dokładnie takie same światła nawigacyjne jak statki morskie. Jak widziałam tego Dragona (kapsuła z załogą - PAP), który zbliżył się tak powolutku do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, to miałam multum uczuć (...); takie ciepło w sercu - wspominała.

Podczas startu rakiety początkowo myślała, że jest to moment zwieńczenia wcześniejszych dwuletnich przygotowań do misji. - Ale potem już sama misja i czas trwania misji zweryfikował to, ponieważ to był okres chyba najbardziej intensywnej pracy. Chcieliśmy po prostu wykorzystać każdą minutę tej misji; tak samo dr Sławosz Uznański-Wiśniewski bardzo chciał jak najwięcej z tej misji dla nas - dla Polski, dla polskich eksperymentów - wykorzystać - podkreśliła.

Formalnie polska misja kosmiczna IGNIS miała trwać nie krócej niż 14 dni; ostatecznie - licząc pełne dni na orbicie plus dokowanie - trwała 20 dni, 2 godziny i 59 minut. Składały się na nią trzy główne segmenty: eksperymenty naukowe (w sumie 13, z różnych dziedzin nauk), działania komunikacyjne (m.in. promocja polskiej kultury) oraz działania edukacyjne (m.in. łączenia astronauty z dziećmi i młodzieżą).

Bukała przypomniała, że w całą misję zaangażowanych było około 500 osób. To m.in. pracownicy Polskiej Agencji Kosmicznej, kilku resortów, ale też zespoły wykonujące eksperymenty oraz partnerzy z ESA, NASA, Axiom czy SpaceX.

- W mojej opinii ta misja była ogromnym sukcesem. Udało się wykonać bardzo dużo pracy; ale to nie do końca jest takie „udało się”, tylko myśmy po prostu byli dobrze przygotowani do tego i mieliśmy - też dzięki wsparciu Europejskiej Agencji Kosmicznej - wszystkie plany awaryjne. Do tego nasz astronauta, który fantastycznie się czuł; widać było, że sprawia mu przyjemność ta praca na orbicie, co było dla nas - tutaj na Ziemi - taką ulgą, że nie jesteśmy dla niego obciążeniem, tylko jesteśmy wszyscy drużyną, która razem pracuje - opowiadała.

Pytana o to, co Polsce dała misja IGNIS, wskazała na tzw. efekt Sławosza, czyli zwiększenie zainteresowania dzieci i młodzieży naukami ścisłymi. Po względem naukowym wymieniła unikalny wkład w rozwój polskiej nauki dzięki eksperymentom przeprowadzonym na orbicie. Wyniki tych eksperymentów są wciąż analizowane.

Z kolei dla sektora kosmicznego - kontynuowała - misja pokazała, że Polska nie jest krajem raczkującym w branży kosmicznej, ale że może się pochwalić znaczącymi osiągnięciami, jak wspomniane przygotowanie i wysłanie 13 eksperymentów na Międzynarodową Stację Kosmiczną.

Na koniec pytana, czy w jej ocenie będzie kolejna misja z polskim astronautą, Aleksandra Bukała przyznała, że to zależy od decyzji politycznych. Specjalistka bardzo chciałaby zobaczyć Polaka albo Polkę na powierzchni Księżyca.

- Jest to na pewno przyszłościowy kierunek i te badania są bardzo ważne pod kątem lepszego zrozumienia nas jako ludzkości: naszego ciała, naszego organizmu, naszej technologii. Stephen Hawking mówił, że powinniśmy sobie zapewnić jakiś plan B, w przypadku niezapowiedzianego zdarzenia typu uderzenie asteroidy w powierzchnię Ziemi. W tej chwili nie mamy innego statku kosmicznego niż Ziemia - podsumowała Aleksandra Bukała.

Źródło: pap.pl

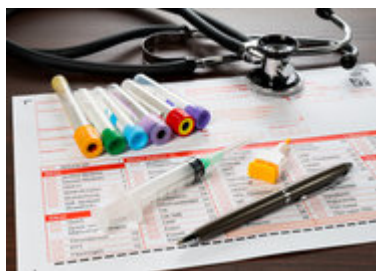
<https://laboratoria.net/aktualnosci/32936.html>



06-07-2026

[276 mln zł na granty mistrzowskie, zespołowe i polsko-litewskie](#)

Aplikować można o granty mistrzowskie w 18 edycji konkursu MAESTRO.



06-07-2026

[Nauka, której nikt nie rozumie, nie zmienia świata](#)

Celem nauki powinno być wywoływanie realnych zmian.



06-07-2026

W czasie upałów najlepiej, by seniorzy nie wychodzili z domu

Zwłaszcza gdy mieszkają w mieście, a także zaopatrzyli się w niezbędne leki.



06-07-2026

Chcieliśmy wykorzystać każdą minutę na orbicie

W czwartek mija rok od startu pierwszej w historii polskiej misji.



06-07-2026

Dr Małolepszy o nauczaniu matematyki na uczelniach technicznych

Od rozwiązywania równań są przecież komputery.



06-07-2026

[Portale społecznościowe sprzyjają brutalizacji języka](#)

Język nie jest tylko narzędziem opisywania świata, on ten świat współtworzy.



06-07-2026

[Światło dnia może chronić przed demencją](#)

Informuje pismo „General Psychiatri”.



06-07-2026

[Dezinformacja o kremach z filtrem na TikToku](#)

Przyciąga więcej uwagi niż rzetelne treści.

Informacje dnia: [276 mln zł na granty mistrzowskie, zespołowe i polsko-litewskie Nauka, której nikt nie rozumie, nie zmienia świata](#) [W czasie upałów najlepiej, by seniorzy nie wychodzili z domu](#) [Chcieliśmy wykorzystać każdą minutę na orbicie](#) [Dr Małolepszy o nauczaniu matematyki na uczelniach technicznych](#) [Portale społecznościowe sprzyjają brutalizacji języka](#) [276 mln zł na granty mistrzowskie, zespołowe i polsko-litewskie Nauka, której nikt nie rozumie, nie zmienia świata](#) [W czasie upałów najlepiej, by seniorzy nie wychodzili z domu](#) [Chcieliśmy wykorzystać każdą minutę na](#)

[orbicie Dr Małolepszy o nauczaniu matematyki na uczelniach technicznych](#) [Portale społecznościowe sprzyjają brutalizacji języka](#) [276 mln zł na granty mistrzowskie, zespołowe i polsko-litewskie](#) [Nauka, której nikt nie rozumie, nie zmienia świata](#) [W czasie upałów najlepiej, by seniorzy nie wychodzili z domu](#) [Chcieliśmy wykorzystać każdą minutę na orbicie](#) [Dr Małolepszy o nauczaniu matematyki na uczelniach technicznych](#) [Portale społecznościowe sprzyjają brutalizacji języka](#)

Partnerzy